Numer 49. „ROLNIK“ 29. listopada 1907.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

A) Ogłoszenia i odezwy.

VIII. zwyczajne posiedzenie Komitetu odbędzie się we wtorek dnia 3. grudnia b. r. o godz. 4-tej po południu.

Posiedzenie Komitetu poprzedzą obrady w Sekcyach a w szególności: administracyjnej, hodowlanej i rolniczej.

XLIII. Rada Ogólna c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego odbędzie posiedzenie swe w dniach 2. i 3. marca 1908 r.

Doszło Komitetu od Prezesa Koła polskiego w Wiedniu następujące pismo:

Wiedeń 21/XI. 07. Abgeordnetenhaus.

Świetny Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Za łaskawą pamięć o mnie i życzliwe słowa przy sposobności wyboru na prezesa Koła polskiego proszę przyjąć wyrazy najszczerszej podzięki i zapewnienie, że użyję całego wpływu, aby przyczynić się do polepszenia warunków rozwoju podstawowej i najważniejszej gałęzi naszego bytu i siły wytwórczej całego kraju.

Z wysokiem poważaniem
oddany *Głąbiński* m. p.

Wszelkie pisma w sprawie sprzedaży materyału rzeźnego, a względnie zakupna bydła chudego na opasy nadsyłać należy do **Agencyi bydła przy Komitecie** c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego (ul. Karola Ludwika l. 3)

L. 6668/4. We Lwowie dnia. 25. listopada 1907.

Odezwa

do Rad Oddziałów c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego w sprawie biur pośrednictwa pracy.

Na skutek zażaleń Rad Oddziałów, wywołanych nieodpowiedniem funkcyonowaniem biur pośrednictwa pracy, zwrócił się Komitet dnia 17. maja br. L. 2662. do Wysokiego Wydziału Krajowego, przedstawiając w obszernem przedłożeniu braki dotychczasowej organizacyi tych biur i domagając się odpowiedniej reformy.

W odpowiedzi na ten memoryał, W. Wydział krajowy pismem z dnia 20. listopada br. L. 50.218. powiadomił, że wnioski zdążające do reformy organizacyi biur pośrednictwa pracy są w opracowaniu i przedłożone zostaną Wysokiemu Sejmowi na przyszłej sesyi do uchwały.

Równocześnie powiadamia W. Wydział krajowy, że celem umożliwienia intenzywniejszego werbowania służby folwarczej i robotników sezonowych, podniesie Wydział krajowy w roku przyszłym opłaty za dostarczonego robotnika pracodawcom w kategoryach poszczególnionych od 4—6 K.

Ponieważ w interesie skuteczniejszego obsłużenia pracodawców W. Wydział krajowy uważa za bardzo wskazane, ażeby ze strony organizacyi rolniczych ułożone zostały z góry warunki pracy dla służby folwarczej i robotników sezonowych tak, ażeby warunki te ujednostajnić dla pewnych okolic, uprasza podpisany Komitet Rady Oddziałów, aby rozpatrzyły niezwłocznie tę ważną sprawę i wnioski swe szczegółowe najpóźniej do końca grudnia br. Komitetowi przedłożyły.

Ponieważ niewątpliwie niejednolitość warunków pracy, jak to zresztą na ankiecie w r. ubiegłym dobitnie zaznaczono, utrudnia znacznie wdrożoną akcyę, zdążającą do podniesienia i poprawienia działalności biur pośrednictwa pracy, uprasza podpisany Komitet JW. Panów Prezesów Rad Oddziałów o dołożenie ze swej strony wszelkich starań, ażeby porozumienie się co do ustalenia warunków pracy dla pewnych okolic w jak najbliższym czasie nastąpiło i aby wyniki tych obrad w powyż pomienionym czasie doszły do wiadomości Komitetu, który na podstawie tych relacyj zwróci się do Wydziału Krajowego z odpowiedniem przedstawieniem.

Komitet c. k. galicyjskiego Tow. gospodarskiego.

Prezes: Za sekretarza:
St. Brykczyński. *Dr. cam. August Rodakiewicz.*

L. 6672/07. We Lwowie, dnia 25. listopada 1907.

Odezwa

do Rad Oddziałów c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego w sprawie ksiąg administracyjnych.

Ponieważ brak odpowiednich ksiąg administracyjnych, utrudnia skuteczną działalność Oddziałów Towarzystwa, opracował Komitet i wydał własnym nakładem trzy księgi administracyjne, a mianowicie: protokół podawczy, dziennik lasowy i księgę główną, których prowadzenie uwidocznione w nagłówkach wyklucza wszelkie wątpliwości.

Wysyłka tych ksiąg do Rad Oddziałów już została wdrożoną a podpisany Komitet uprasza JW. Panów Prezesów Oddziałów o łaskawe wydanie zarządzeń, aby księgi te z Nowym Rokiem weszły w używanie i przez Sekretarzy Oddziałów z całą ścisłością były prowadzone.

Komitet c. k. galicyjskiego Tow. gospodarskiego:

Prezes: Za Sekretarza:
St. Brykczyński. *Dr. cam. August Rodakiewicz*

B) Ze spraw bieżących.

Komitet przesłał pisma powitalne do nowego c. k. Ministra rolnictwa, Dra **Alfreda Ebenhocha** i c. k. Ministra **Dawida Abrahamowicza,** Prezesa Koła polskiego w Wiedniu **Dra Stanisława Głąbińskiego** i podziękował ustępującemu c. k. Ministrowi rolnictwa, **Leopoldowi hr. Auerspergowi** za orędownictwo krajowem rolnictwem.

Z powodu zgonu śp. Romana Krzysztofowicza i śp. Ludwika br. Wattmanna złożył Komitet pisemne **kondolencye** rodzinom stratami dotkniętym.

Z Komisyi dla organizacyi handlu materyałem rzeźnym: Odnośnie do podania Komitetu z dnia 17. lipca b. r. przedłożono c. k. Ministerstwu rolnictwa szczegółowe sprawozdanie z podjętych dotychczas czynności w sprawie Agencyi bydła przy Komitecie.

O organizacyi tej Agencyi zabierał głos ref. Komisyi Dr. cam. August Rodakiewicz na kursie gorzelników 26. listop. b. r.

Stosunek Agencyi przy Komitecie do Wiedeńskiej Agencyi został już uregulowanym i w rubryce: „Wiadomości handlowe“ ogłaszane będą stale oryginalne sprawozdania targowe Wiedeńskiej Agencyi rolniczej.

Na podstawie opinii Rad Oddziałów przedstawiono c. k. Namiestnictwu na **zarządców przymusowych** większych posiadłości rolnych: Hatmanna Augusta z Grzęzki dla c. k. sądu w Przeworsku; Skałeckiego Zygmunta z Kosowa i Gańczakowskiego Zdzisława z Szeszory dla c. k. sądu w Kosowie; Feuera Franciszka z Hryniawy dla c. k. sądu w Żabiem; Drzymuchowskiego Mieczysława z Utoropy i Willmutha Józefa z Markówki dla c. k. sądu w Jabłonowie; Kosińskiego Leopolda z Zamuliniec dla c. k. sądu w Kołomyi; Freya Rudolfa z Dołhego i Rybickiego Aleksandra ze Słońska dla c. k. sądu w Medenicach.

W myśl uchwały Komitetu w sprawie **akcyi zapomogowej** odniesiono się do c. k. Ministerstwa rolnictwa w drodze c. k. Namiestnictwa z prośbą o poparcie w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych i Ministerstwie kolei państwowych udzielenia osobnego zasiłku na opusty przy zakupie artykułów paszy wogóle i aby obniżenie taryf kolejowych nastąpiło dla wszelkich artykułów paszy i ściółki w obrocie wewnętrznym w oznaczonych okolicach kraju po koniec czerwca 1908 r.

Ponieważ c. k. Ministerstwo skarbu nie udzieliło kwestyonarza, jaki ma być przedłożony zebrać się mającej **Ankiecie w sprawie rozdziału kontyngentu spirytusowego,** mimo, że podanie w tej mierze wniesiono jeszcze 7. października b. r., zwrócił się Komitet do Jego Ekscellencyi pana Ministra skarbu o wydanie zarządzenia, aby życzeniu Komitetu w interesie producentów w czasie najbliższym zadość się stało.

Komitet odniósł się do R. Dw. Władysława Struszkiewicza, oświadczając, że proponowany wykład Prezydenta austryackiej Izby handlowej w Paryżu Deutscha Maurusa **o uprawie konopi** odbyć się może w czasie XLIII-ej Rady ogólnej na posiedzeniu Sekcyi rolniczej.

Z Oddziałów.

Protokół Walnego Zgromadzenia Janowsko-Gródeckiego Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego odbytego w sali obrad Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim dnia 14. listopada 1907.

Obecnych członków 36.

Przewodniczący: JWP. Edward Kopecki, Prezes Oddziału.

Po skonstatowaniu dostatecznego kompletu, otwiera Przewodniczący Walne zgromadzenie i przystępuje do porządku dziennego.

1) Odczytany przez sekretarza protokół ostatniego Walnego zgromadzenia, odbytego w dniu 11. marca 1907 przyjmuje Walne zgromadzenie bez dyskusyi do zatwierdzającej wiadomości.

2) Prezes Oddziału JWP. Edward Kopecki, zdaje sprawę z działalności Oddziału za czas od 1. marca 1907 tj. od czasu ostatniego swego sprawozdania na Walnem Zgromadzeniu — a w szczególności o stanie stacyi subwencyjnych buhajów, stanie chlewni zarodowych, o założonej szkółce drzew owocowych, o pasiece wzorowej i o wszystkich innych sprawach, które były przedmiotem obrad na czterech posiedzeniach Rady. Wspomina o urządzonej w dniu 4. czerwca 1907 wystawie przeglądowej bydła włościańskiego w Gródku i o porobionych staraniach celem zawiązania sekcyi chowu drobiu przy tutejszem Oddziale. Dalej zdaje sprawę z czynności Oddziału w kierunku sprowadzenia nawozów sztucznych, drzewek owocowych, żyta do siewu, węgli na opał, soli dla bydła, drzewa opałowego i budulcowego itd. Kończąc swe przemówienie, składa Prezes na ręce obecnego na zgromadzeniu WPana dra Augusta Rodakiewicza gorące podziękowanie Komitetowi Towarzystwa we Lwowie za wydatną w każdej sprawie pomoc moralną i materyalną w dążeniach i sprawach tutejszego Oddziału. Walne zgromadzenie wyraża to podziękowanie przez powstanie z miejsc.

3) Następnie udziela Przewodniczący głosu uproszonemu Delegatowi Komitetu Towarzystwa WPanu drowi Augustowi Rodakiewiczowi, który w dłuższem przemówieniu, wygłasza wykład „O organizacyi handlu materyałem rzeźnym“. Mówca wykazawszy konieczną potrzebę takiej organizacyi z pominięciem pośredników wyzyskujących właścicieli bydła, mających na sprzedaż bydło rzeźne, wykazuje również korzyści wynikające z takiej organizacyi dla tych ostatnich, a zawiadamiając zebranych o przedsięwziętych i dokonanych już krokach wstępnych w tym kierunku przez Komitet, zachęca do obesłania jak najliczniejszego wystawy opasów mającej się odbyć w Wiedniu z wiosną r. 1908. Walne zgromadzenie nagradza mowcę oklaskami, a Przewodniczący składa Mu imieniem zebranych gorące podziękowanie.

Z kolei przy wnioskach członków zabiera głos p. Jan Bogdanowicz, i wykazuje konieczną potrzebę zawiązania Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od utraty bydła w powiecie gródeckim, ale Towarzystwa opartego na wzajemności, albowiem powstałe we Lwowie Towarzystwo „Samopomoc rolnicza“, które już operuje przez agentów swoich w powiecie tutejszem w tym kierunku, i jak statut jego opiewa, nie daje żadnej zupełnie gwarancyi za wypłatę wynagrodzenia w razie wypadku.

Wnioskodawca stawia więc następujący wniosek do uchwały:

„Walne zgromadzenie Członków gródecko-janowskiego Oddziału c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego uchwala konieczną potrzebę natychmiastowego zawiązania Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od utraty żywego inwentarza w powiecie gródeckim“.

Przewodniczący oddaje ten wniosek pod dyskusyę, a gdy nikt głosu nie żąda, podaje go pod głosowanie:

Walne zgromadzenie uchwala jednogłośnie.

Następnie wnioskodawca p. Jan Bogdanowicz przedkłada opracowane statuta dla zawiązać się mającego Towarzystwa, a Walne zgromadzenie uchwala:

„Walne zgromadzenie wybiera komisyę złożoną z pa-

nów Edwarda Kopeckiego, Jana Głowackiego, Szczepana Hapru, Ozyasza Lillego i Jana Bogdanowicza, którzy mają te statuta strutymuować, poczynić w nich ewantualne poprawki i jak najrychlej wnieść do c. k. Namiestnictwa do zatwierdzenia.

Protokół
z ogólnego zgromadzenia członków Oddziału łańcucko-jarosławskiego c. k. galic. Tow. gosp. odbytego 7. listopada 1907 w Łańcucie.

Obecni: Prezes Witołd ks. Czartoryski i 69 członków. Na zgromadzeniu byli także obecni Prezes Komitetu JW. Stanisław Brykczyński, hr. Żółtowski z Poznańskiego i dr. August Rodakiewicz.

Przewodniczący zagajając posiedzenie wita zgromadzonych i przedstawia Prezesa JW. Brykczyńskiego, hr. Żółtowskiego i dra Rodakiewicza, który ma mieć na dzisiejszem zebraniu referat „O organizacyi handlu wypasami“.

Następnie wylicza Przewodniczący ważniejsze sprawy Oddziału, które powinne być wykonane — prosi obecnego Prezesa o poparcie w Komitecie i poleca Oddział Jego życzliwej opiece.

JW. Brykczyński w odpowiedzi dziękując Przewodniczącemu za przyjęcie, wyraził uznanie za dotychczasowy rozwój i praktyczną organizacyę Oddziału, skreślił zadanie Towarzystwa gospodarskiego, nawiązując, że włościanie szczególnie korzystać powinni z pomocy, jaką im daje Tow. gosp. w podnoszeniu gospodarstw wiejskich. Obiecał prośby wniesione do Komitetu ile możności uwzględnić i subwencye na cele Oddziału w miarę możności otrzymywanych funduszów udzielać. Mówił także o wystawach przeglądowych bydła, a szczególnie o wystąwie odbyć się mającej w Wiedniu w r. 1908.

Następnie przyjęto nowych członków pp. Antoniego Sierżęgę z Manasteru, Andrzeja Misiąga z Świątoniowy, Franciszka Ładońskiego z Handzlówki, Franciszka Wojtyny z Tryńczy, Kółko roln. z Świątoniowy i Kółko roln. II. z Rakszawy.

Dalej z porządku dziennego odczytano protokół z ostatniego ogólnego zgromadzenia, który przyjęto z tem oznajmieniem, że Komitet o ile możności uwzględniać będzie prośby członków o nadanie więcej chlewni zarodowych w jednej miejscowości.

Potem miał referat dr. Rodakiewicz „O organizacyi handlu wypasami“. Referent zaznaczając, że przy Komitecie utworzone jest biuro pośrednictwa sprzedaży materyału rzeźnego, które będzie w ciągłym kontakcie z Agencyą wiedeńską i czuwać, aby interesy producentów pod każdym względem ściśle były przestrzegane i by korzyści wynikające z ominięcia dotychczas praktykowanego pośrednictwa handlowego bez uszczuplenia producentom przysporzone zostały. Mówił o odbytej podróży do Bawaryi w celu poznania na miejscu urządzeń, jakie posłużyć mają za wzór dla odnośnych organizacyi, o ewidencyi materyału rzeźnego i wogóle o wszystkich warunkach jakie dotyczą tej organizacyi, a następnie o korzyściach, jakie producenci z tej organizacyi odnieść mogą, nadmienił że Ministerstwo rolnictwa sprawą tą się zaopiekowało, wyraził życzenie Komitetu, aby tak Rady Oddziałów, jak również i wszyscy członkowie galic. Tow. gospod. gorąco i wytrwale popierali podjętą akcyę, iżby przy jednomyślnej współdziałalności praca Komitetu doprowadzić mogła do pożądanych rezultatów. Wykład dra Rodakiewicza był nader zajmujący i interesujący, za co mu oklaskami podziękowano. W otwartej dyskusyi interpelowano prelegenta w niektórych kwestyach, a po wyjaśnieniu, że organizacya ta i trzodę chlewną obejmuje, podziękowano jeszcze raz prelegentowi i przystąpiono do dalszego porządku dziennego.

Potem przedłożył sprawozdanie sekretarz z odbytego Kursu pomocy weterynaryjnej. Przyjęto do wiadomości, że kurs ten odbył się w. czasie od 21. do włącznie 29. października b. r. w Jarosławiu. Na kurs uczęszczało 34 gospodarzy przeważnie z powiatu Jarosławskiego. Wykładów z weterynaryi udzielali pp. Andrzej Miziura c. k. wet. pow. z Jarosławia i Ferdynand Fried c. k. wet. pow. z Przemyśla. Nauka odbywała się 4 godziny dziennie a w godzinach wolnych odbywały się kilkakrotnie demonstracye w rzeźni miejskiej. Że słuchacze odnieśli widocznie korzyści z tych wykładów, widzieć to można było w odpowiedziach na egzaminie, który się odbył w obecności delegatów Rady Oddziału pp. Jerzego Turnaua i Józefa Dąbrowskiego. Po egzaminie rozdano uczestnikom nagrody w broszurach i narzędziach weter. z otrzymanej subwencyi. Wydatki kursu wynosiły 1000 K.

Przyjęto do wiadomości w których miejscowościach nadano stacye buhajów na rok 1907/8. i ogłoszono, aby chcący otrzymać subwencyę na ogiera lic. wnieśli podanie do Komitetu na ręce rady Oddziału najdalej do końca listopada.

Po tem miał odczyt p. Leonard Dąbrowski o korzyściach należenia do Tow. gospod. Po skończonym Odczycie toczono ożywioną dyskusyę, szczególnie co do chowu koni i nadawania ogierów rządowych. W toku dyskusyi zabrał głos hr. Żółtowski, a opowiadając o stosunkach w Wielkiem Księstwie poznańskiem, nadmienił, że położenie rolników w Galicyi otoczone jest opieką i znajduje się w lepszem położeniu, aniżeli w Wielkopolsce, tam Polacy pracować muszą samodzielnie i nie oglądać się na żadną pomoc ze strony rządu, a przecież gospodarstwo tam stanęło bardzo wysoko w szczególności u włościan. W Poznańskiem łączą się wszyscy razem, zajmują się rolnictwem, w politykę się nie bawią i dlatego tak wysoko stoją, że są społeczeństwem mocnem, dlatego życzy, aby i tutaj szli wszyscy ręka w rękę razem i podnosili swoje mienie, swój majątek, a przedewszystkiem podnosili się duchowo i ekonomicznie. Za tak ciepłe przemówienie podziękowano hr. Żółtowskiemu oklaskami.

W końcu jeszcze jeden z włościan postawił wniosek, aby Komitet, nadawał włościanom nawozy sztuczne na pola doświadczalne i aby wystarać się o subwencye rządowe i urządzić wycieczkę w roku 1908 w Poznańskie z samych włościan w celu zwiedzenia gospodarstw tamtejszych. Po wyjaśnieniu p. Turnaua, że Zarząd główny Tow. Kółek roln. nawozy sztuczne na poletka nadaje włościanom, a Rada Oddziału zaś daje członkom włościanom na wiosnę nasiona nowych traw i zbóż, a w Jarosławskiem przedewszystkiem seradelę, wniosek o urządzenie wycieczki w Poznańskie przekazano Radzie Oddziału do załatwienia. A gdy porządek dzienny wyczerpany został, przewodniczący dziękując za liczny współudział zamknął posiedzenie.

Z Oddziału liskiego.

Dnia 11. listopada r. b. odbyło się Baligrodzie 8-me z rzędu Walne zebranie Oddziału.

Na zebraniu tem znalazło się ardzo wiele włościan i miejscowej inteligencyi, którzy do Oddziału nie należeli; przeto Prezes objaśnił zgromadzonych, jakie cele ma liski Oddział i jakie stąd wynikają korzyści dla Członków. Skutek tej, niejako prelekcyi — był ten, że liski Oddział zyskał kilkunastu nowych członków.

Członkowie ci podjęli dyskusyę, czyliby nie należało dla miasteczka Baligroda sprowadzić większą partyę owsa obrocznego, ze względu na wygórowane ceny prywatnych handlarzy zboża.

Sprawa ta nie jest jeszcze aktualną.

Wykład p. Kachnikiewicza przyjęło Zgromadzenie z aplauzem, bo też rzeczywiście był zwięzły, przedmiotowy i w przystępnej formie podany.

Na tem obrady zakończono, poczem przystąpiono do losowania fantów, które tak atrakcyjnie na włościan oddziałują.

Ogłoszenia i rozporządzenia władz.

Sprawozdanie c. k. Ministerstwa rolnictwa ze stanu zasiewów i zbiorów w połowie listopada 1907.

Stan pogody. Upłyniowy, z rzadka pięknemi, późnojesiennemi dniami przeplatany okres sprawozdawczy, stał na północ od Alp centralnych w znaku niezwykłej posuchy, podczas gdy kraje leżące na południu, jak Kraina, Karyntya, południowy Tyrol, dalej po części także i północny Tyrol i kraje nad morzem Adryatyckiem w tym okresie czasu były nawiedzone silnemi ulewami i szkody wyrządzającymi zalewami. Czechy, Morawy, Szląsk, Galicya, Bukowina, górna i dolna Austrya i Dalmacya cierpiały wskutek posuchy i w następstwie tego na brak wody. W górnej, a miejscami też w dolnej Austryi przez dziesięć tygodni deszcz nie padał, strumienie poczęły znikać, źródła w studniach wysychać, a pojedyncze miejscowości musiały z odległych okolic sprowadzać wodę. Na środkowych Morawach, już od połowy września nie było znaczniejszego opadu, w Galicyi dopiero po siedmiotygodniowej przerwie spadł z końcem października dawno upragniony, lecz niedostateczny deszcz. Wszędzie skarzą się na wielki brak wody. W ogólności w połowie października nastała i do końca drugiego tygodnia listopada trwająca sucha i ciepła pogoda została przerwaną między 3. a 6. listopadem krótkotrwałym szronem i mrozami dosięgającymi —6⁰ R., które jednakże z powodu swej krótkotrwałości i późniejszej nader łagodnej pogody również mało szkód wyrządziły jak i słabe opady śniegowe. 4. i 5. listopada w Galicyi i Bukowinie. Opady w ostatnich dniach pierwszej połowy listopada zostały z radością przez rolników powitane i bardzo dobroczynnie oddziałały na zimowe zasiewy, łąki i pola zasiane koniczyną.

Tak niezwykle piękna pogoda jesienna była dla gospodarstwa wiejskiego z jednej strony bardzo korzystną, gdyż umożliwiła końcowe prace przy zbiorze i niczem nieprzerwaną zwózkę plonów, jak również w końcu możliwie długie zużytkowanie pastwisk, z drugiej strony tam, gdzie ziemia z braku potrzebnych opadów była za twardą i za suchą, utrudniła i opóźniła nadzwyczaj uprawę pod zasiew oziminy i orkę jesienną i oprócz tego spowodowała dającą się silnie odczuwać plagę myszy. Myszy polne, które w Czechach, Morawach, Szląsku, Galicyi, następnie w górnej i dolnej Austryi masowo się pojawiły, wyrządziły ogromne szkody w koniczynie i oziminach, jak niemniej w łąkach, a po części także w kartoflach i burakach.

W niektórych okolicach jest stan ozimin wskutek plagi myszy polnych podany w wątpliwość i z podobnej przyczyny znaczniejsza część podrytych zasiewów jesiennych musiała być przeoraną.

Wspomniany na wstępie, długo trwający czas deszczowy doprowadził południowy Tyrol do stanu godnego politowania. W Condino spadły nadzwyczaj ulewne deszcze w drugiej połowie października, a w Pergine podobnie jak w Livinallongo (Buchstein) wylewy uszkodziły silnie brzegi potoków i tamy i spowodowały osunięcie się ziemi na łąki i pola. Podobnie wielkie szkody, poczynione przez wysoki stan wód należy zanotować w Krainie i w krajach nad morzem Adryatyckiem, pola i łąki zostały w wysokim stopniu uszkodzone zalewem szutru i spłukaniem ziemi humusowej. W Karyntyi, gdzie październik uchodzi tego roku za miesiąc najbardziej obfity w opady, wyrządziły w drugiej połowie października podobnie gwałtowne urwania chmur i długotrwałe deszcze bardzo wielkie szkody na łąkach i polach. W niektórych miejscowościach trwały ulewy z krótkiemi przerwami sześć tygodni, w innych nawet jeszcze dłużej, przez co ostateczna zwózka płodów rolnych, podjęcie zimowej uprawy i jesiennej orki doznały wielkiej zwłoki.

Pomimo rozmaitego i zmiennego stanu pogody należy oznaczyć tegoroczny ogólny zbiór według nadeszłych sprawozdań w całości jako dobry średni zbiór. W Styryi, gdzie nie było ani zbytniej posuchy, ani za wielkiej wilgoci, szronu i mrozów, a szczególnie w środkowej Styryi — rok obecny nazywają — niezależnie od pojawiającego się w ostatnich czasach braku wody nawet błogosławionym. Podobnie bardzo dobre żniwa dała Kraina i w wielu miejscowościach także Karyntya.

Zbiór kukurudzy jest już wszędzie ukończony i dał wogóle całkiem zadawalający wynik. Szyszki są rozwinięte i dobrze dojrzałe, ziarno ładnie wykształcone. Tylko w Dalmacyi zbiór kukurudzy, z jednej strony wskutek niezwykłej i długotrwałej posuchy, z drugiej wskutek późniejszego, silnego deszczu w niektórych miejscowościach należy oznaczyć jako średni, niekiedy także tylko jako słaby.

Nie wiele mamy do dodania do wyczerpujących wiadomości ostatniego sprawozdania o wynikach **zbioru kartofli**. Zbiór tego plonu jest również wszędzie ukończony i dał po większej części zadowalający rezultat. W Czechach i na Morawach ucierpiały ziemniaki od zgnilizny dosyć silnie, podobnie, ale w mniejszym stopniu, także na Szląsku. W Austryi górnej i dolnej, gdzie zgnilizna tu i ówdzie wystąpiła, obawiają się, że kartofle do wiosny z trudnością się utrzymają. Wynik jest bardzo zmienny. Wynosi on w Galicyi, gdzie bulwy z powodu posuchy pozostały bardzo małe, 80 do 160 ctn. metr. na ha, a w mniejszych posiadłościach tylko 60 do 70 ctn. metr, na ha, na Morawach zaś 150 do 160 ctn, metr., a w Czechach 150 do 260 cetn. metr. na ha. W innych krajach udały się kartofle znakomicie, szczególnie w Austryi niższej. Z Austryi górnej (powiat sądowy Aigen) donoszą, że zbiór ziemniaków w bieżącym roku był największy od dłuższego szeregu lat. W Dalmacyi urodziły ziemniaki z powodu posuchy bardzo skąpo i zaledwie pokryją zapotrzebowanie zimowe.

Zbiór buraków cukrowych wszędzie się także ukończył i dał dzięki nadzwyczaj sprzyjającej pogodzie jesiennej, w ogólności wynik bardzo dobry. Jakość oznaczają wszędzie jako znakomitą, także ze względu na polaryzacyę. Wynik ilościowy nie zadowolił wskutek niekorzystnego wpływu niezwykłej posuchy, waha się on między 120 a 380 cetn. metr. na ha. Stwardniała ziemia utrudniała bardzo wyjmowanie buraków, dłuższe korzenie odłamywały się bardzo często, przez co jakość znacznie się obniżyła; stratę szacują na 10⁰/₀ do 15⁰/₀, a miejscami jeszcze wyżej. Najlepsze zbiory buraków cukrowych powinny wykazać Morawy, Szląsk i Czechy.

Buraki pastewne podobnie jak i **rzepa**, których zbiór ukończono, dały wszędzie wynik zadowalający, szczególnie na zachodnim Szląsku, w Styryi, Karyntyi i środkowych Czechach.

Zbiór **kapusty** dał prawie bez wyjątku, tak pod względem jakości, jakoteż, i to szczególniej, ilości wyśmienite wyniki. Kapusta jest najbardziej udałym plonem tegorocznym. Ilość uzyskana o wiele przewyższa żywione oczekiwania. W Galicyi zachodniej zebrano miejscami 180 cetn. metr. na ha. Podobnie wielką ilość uzyskano również w Galicyi wschodniej. W wyżej wspomianym górno-austryackim powiecie sądowym Aigen oznaczają — podobnie jak przy kartoflach — tegoroczny zbiór kapusty jako najobfitszy od szeregu lat. W następstwie nadprodukcyi powstałej wskutek tych bogatych zbiorów daje się zauważyć znaczna zniżka cen.

Hreczka dała po największej części zbiór dobry, w niektórych miejscowościach także bardzo dobry, z wyjątkiem Karyntyi, gdzie produkt ten skutkiem ulewnych deszczów kiełkował na polu i w większej części się nie urodził. Najlepiej udała się hreczka, co do ilości i jakości w Styryi, jakkolwiek z powiatu sądowego Gonobitz donoszą o złych wynikach z powodu panującej posuchy.

Moczenie **późnego lnu**, którego łamanie powinno być już wszędzie ukończone, pozwala przewidywać zbiór bardzo dobrej jakości. Ceny i ochota kupna nie poprawiły się.

Paszenie jesienne bydła przy niezwykle pięknej pogodzie jesiennej, mogło się przeciągnąć prawie do połowy listopada i mogło być zużytkowanem bardzo dobrze, przez co zaoszczędzono bardzo wiele paszy zimowej, a w niektórych krajach powstałe obawy braku paszy znacznie się zmniejszyły. W Ziemi przedarulańskiej można było np. wypędzać bydło na paszę aż do 12. listopada. Sprzyjający stan pogody umożliwił także, że spęd bydła z Alp w wielu

miejscowościach dopiero z początkiem listopada rozpoczął się, jako też, że niedawno temu zaczęto karmić bydło w stajni. Zawsze jednak pozostaje w wielu krajach i niektórych miejscowościach niezmieniona troska o niewystarczające zapasy paszy, mianowicie w Dalmacyi, krajach nad morzem Adryatyckiem, Tyrolu, na Morawach i w Galicyi.

Bardzo sprzyjająca pogoda jesienna umożliwiła staranną uprawę **łąk**, jak również pokos pięknie podrosłej koniczyny, która dała bardzo dobry zbiór. Wielkie szkody w łąkach i koniczynie, jak to już na wstępię zaznaczono, wyrządziły myszy polne, które masami się pojawiły. Wszelkie usiłowania wytępienia tychże lub uczynienia ich nieszkodliwemi pozostały bez skutku.

Winobranie ukończono obecnie wszędzie. Wyczerpujące wiadomości ostatniego sprawozdania należy w tym kierunku uzupełnić, że winobranie ukończono również w Austryi niższej. Jakość białych winogron jest w zupełności zadowalającą, ilościowo jednak okazał się znaczny ubytek. Wynosi on w przybliżeniu 50% w stosunku do roku ubiegłego i tylko tem został zrównoważony, że niektóre gatunki winogron dały zbiór bardzo bogaty. Odpowiednio do jakości podskoczyły i ceny. Za biały zacier winogronowy płacono w Soos za hl wyżej 70 koron. W południowym Tyrolu odbyło się winobranie podczas nieprzyjaznej deszczowej pogody, wskutek czego i grona silnie ucierpiały. W dolnej Styryi dała winna latorośl Izabella najwyższe zbiory od czasu zwego istnienia, t. j. od r. 1850. Równie znakomicie udało się wino luttenbergskie. Zawartość cukru w moszczu waha się od 19 do 23 stopni według wagi Klosterneuburgskiej. W krajach nad morzem Adryatyckiem dała winna latorośl taki zbiór, jakiego już od r. 1875 podobno nie było, wskutek tego przygotowują założenie nowych ogrodów z amerykańskiemi winogronami. W okręgu sądowym Pisino (Mitterburg) oceniają tegoroczną produkcyę na 25000 hl białego i 45000 hl czerwonego wina. W Dalmacyi wypadł zbiór wina ponad wszelkie oczekiwania, jak już wspomniano, tak co do ilości, jak i jakości. Np. w powiecie sądowym Makarska produkują 90000 hl wina z zawartością 11 do 14 stopni alkoholu po cenie 28 do 30 K za hl, a w Vrgorac 20500 hl z zawartością alkoholu 10 do 12 stopni po cenie 20 do 22 K za hl. Na wyspie Curzola wynosi zbiór wina 130000 do 150000 hl. Co się tyczy cen, należy nadmienić, że wino Opolo osiągnęło cenę 28 do 34 K, zaś białe wina 36 do 40 K za hl.

Zbiór **oliwek** nie wypadł zadowalająco tak w krajach nad morzem Adryatyckiem, jak i w Dalmacyi. Jako przyczynę szczupłego zbioru podają z jednej strony posuchę i gwałtowne wichry, z drugiej strony gwałtowny deszcz i zimno.

Uprawa płodów ozimych jest właśnie ukończoną i była utrudnioną, jak to w ostatnim sprawozdaniu podano, z powodu niezwykłej twardości ziemi. Na Szląsku wschodnim, w Galicyi wschodniej i Dalmacyi nie można było w kilku miejscowościach z powodu za wielkiej twardości ziemi, podjąć wogóle uprawy jesiennej, podobnie musiano zaniechać uprawy pszenicy ozimej w krajach nad morzem Adryatyckiem w wielu miejscowościach z powodu silnej wilgoci. Mimo tego uprawnia obecny stan płodów ozimych w ogólności do najlepszych nadziei. Zasiewy rozwinęły się całkiem silnie, mają zdrowy wygląd. W wielu miejscowościach są zimowe zasiewy tak bujne, że trzeba je rząć lub spasać. Bardzo wielkie szkody w zasiewach wyrządziły myszy polne tak, że musiano całkiem podryte zasiewy przeorywać, a odnośne pola będą musiały być obsiane na wiosnę zasiewami jaremi.

Niniejszem sprawozdaniem kończą się oficyalne sprawozdania o stanie zasiewów i zbiorów roku 1907.

Jarmarki uprzywilejowane w miesiącu grudniu i targi tygodniowe.

Alwernia, targ co 3-cią środę. — Andrychów, jarmark 1-szy wtorek, targ co wtorek. — Baligród, targ co poniedziałek. — Baranów targ co wtorek. — Barysz, targ co poniedziałek. — Bełz, jarm. 12., targ co piątek. — Biały Kamień, targ co drugą środę. — Biecz, jarm. 6., targ co poniedziałek. — Bircza, targ co środy. — Błażowa, targ co poniedziałek. — Bobowa, targ co czwartek. — Bóbrka, targ co czwartek. — Bochnia, targ co czwartek. — Bohorodczany, targ co wtorek i piątek. — Bojan, jarm. 3., targ co środy. — Bolechów, targ co poniedz. — Bolechowice jarm. 22. — Bołszowce, targ co poniedz. — Borowa, targ co drugi wtorek. — Borszczów, targ co poniedz. — Borysław, targ co czwartek. — Brzesko, jarm. co 3-ci wtorek, targ co wtorek. — Brzeżany, jarm. 18., targ co poniedziałek i piątek. — Brzostek, targ co drugi wtorek. — Brzozów, jarmark 4., targ co poniedziałek. — Buczacz, targ co czwartek. — Budzanów, targ co czwartek. — Bukowsko, targ co czwartek. — Bursztyn, jarm. 12., targ co poniedz. — Chocimierz, targ co poniedziałek. – Chodorów, targ co czwartek. — Chorostków, targ co poniedziałek. — Chrzanów, jarm. 6., targ co środy. — Chyrów, targ co wtorek. — Cieszanów, targ co wtorek. — Ciężkowice, targ co poniedz. Czchów, jarm. co trzeci wtorek. — Czernelica, co poniedz. targ. Czernichów, jarm. w pierwszą środę. — Czerniowce, targ co poniedz. — Czortków, jarm. 20. targ co czwartek. — Czudec, targ co czwartek. — Dąbrowa, targ co drugi poniedziałek. — Dębowiec, targ co poniedz. — Delatyn (Nadwórna) jarm. 21. — Dembica, jarm. 4., targ co czwartek. Dobczyce, jarm. w 1-szą środę. — Dobromil, targ co poniedziałek. — Dobrotwór, targ co drugi wtorek. — Dolina, targ co czwartek. — Dorna Watra, targ co czwartek. — Drohobycz, targ co poniedziałek. — Dubiecko, targ co wtorek. Dukla, jarm. 24., targ co czwartek. — Dunajów, targ co wtorek. — Dźwiniacz, targ co czwartek. — Dynów, jarm. 6., targ co poniedziałek. — Fredropol, targ co piątek. — Frysztak, jarm. (na bydło) co 2-gi czwartek. — Gdów, targ co trzeci wtorek. — Gliniany, targ co wtorek. — Głogów, targ co poniedz. — Gorlice, targ co wtorek. — Gurahumora, targ co wtorek. — Gródek, jarm. 19., targ co poniedziałek. — Grybów, targ co poniedziałek. — Grzymałów, targ co czwartek. — Gwoździec, targ co piątek. — Halicz, targ co piątek. — Horodenka, targ co wtorek i piątek. — Hussaków, jarm. 18., targ co czwartek. — Husiatyn, targ co czwartek. — Jakobeny, targ co środy. — Janów (Gródek), targ co czwartek. — Janów (Trembowla), targ co piątek. — Jarosław, targ co poniedziałek i piątek. Jasienica, jarm. 13., targ co czwartek. — Jasło, jarm. 1., targ co piątek. — Jaryczów, jarm. 11., targ co środy. — Jazłowiec, targ co wtorek. — Jassów, targ co drugi wtorek. — Jawornik, targ co poniedziałek. — Jaworzno, targ co wtorek. — Jędrychów, jarm. w 1-szy wtorek, targ co wtorek i piątek. — Jeleśna, targ co piątek. — Jezierna, targ co ponied. — Jezierzany, targ co środy. — Jordanów jarm. 23. - Jodłowa, targ co drugi wtorek. — Kaczyka, targ co poniedz. — Kąkolniki (Rohatyn) jarm. 21., — Kałusz, jarm. 10., targ co piątek. — Kalwarya (Wadowice) jarm. 19. — Kamionka str., targ co drugi wtorek. — Kańczuga, jarm. 4., targ co poniedz. i piątek. — Kimpolung (Bukowina), co poniedziałek targ. — Knihynicze, jarm. 18. Kolbuszowa, targ co wtorek. — Kołaczyce, targ co drugi poniedziałek. — Kołomyja, jarm. 18., targ co wtorek i piątek. — Koropiec, targ co wtorek. — Krzeszowice, targ co poniedziałek. — Komarno, targ co poniedziałek. — Kopyczyńce, targ co środy. — Korczyna, jarm. 1., targ co piątek. — Korolówka, jarm. 18., targ co czwartek. — Kossów, targ co poniedziałek i piątek. — Kotzmań, targ co środy. — Kozłów, targ co czwartek. — Kozowa, jarm. 30, targ co wtorek. — Kraków, targ co wtorek i czwartek. — Krakowiec, targ co czwartek. — Krosno, targ co poniedziałek. — Krynica, targ co drugą środę. — Krzywcze (Borszczów) jarmark 8. — Kudryńcze, targ co czwartek. Kułaczkowce (Kołomyja) 12., 21. i 29. jarm. — Kuty, targ co wtorek i piątek. — Kutyska, targ co poniedz. — Limanowa, jarm. co 3-ci poniedz. — Lipnica, jarmark co 3-ci poniedziałek. — Lisko, targ co wtorek. Liszki, jarm. 2. Lubień, jarmark w 1-szą środę. — Lubaczów, jarmark 13. targ co wtorek i piątek. — Lutowiska, targ co czwartek. — Lwów, targ co wtorek i piątek. — Łapanów, jarmark 10. targ co poniedziałek. — Łańcut, targ co wtorek i piątek.

Łącko, jarmark co 3-cią środę. — Łopatyn, targ co drugą środę. — Magierów, jarmark 19. — Majdan, targ co poniedz. — Maków, targ co czwartek. – Monasterzyska, targ co środę. — Mikołajów, targ co wtorek. — Mikulińce, targ co poniedziałek. — Milatyn nowy targ co czwartek. — Milówka, targ co czwartek. — Modlnica, jarmark co 4-tą niedzielę. — Mościska, targ co czwartek i piątek. — Mosty wielkie, jarmark 12., targ co piątek. — Mszana dolna, targ co wtorek. — Muszyna, targ co poniedziałek. — Myślenice, targ co drugi poniedziałek. — Nadwórna, targ co poniedziałek i czwartek. — Narajów, jarmark 3. targ co piątek. — Narol, targ co czwartek. -- Nawarya, targ co środy. — Niebylec, jarm. 28., targ co poniedziałek. — Niedźwiedź, targ co środa. — Niegowice, targ co 4-ta środa. — Niemirów, targ co czwartek. — Niepołomice, targ co wtorek. -- Niżankowice, jarm. 18., targ co środy. — Niżniów, jarm. 3., targ co czwartek. — Nowotaniec, jarm. 11., targ co poniedziałek. — Nowy Sącz, targ co wtorek i piątek. — Nowy Targ, jarmark co 4-ty poniedz. — Obertyn, jarm. 12 i 29., targ co czwartek. — Olesko, 18., targ co niedziela i piątek — Olpiny, targ co drugi czwartek. — Osiek, jarmark co czwartek. — Oświęcim, targ w pierwsze 2 czwartki. — Ottynia, targ co wtorek. — Perehińsko, jarm. 4 — Piaski, targ co wtorek. — Pilzno, jarmark 15., targ co poniedziałek. — Piwniczna, targ co drugi czwartek. Podgórze, jarmark w 1-szą środę, targ co wtorek i piątek. Pomorzany, jarmark 19. — Podhajce, jarm. 18., targ co czwartek. — Podkamień, targ co wtorek. – Potok złoty, targ co środy. — Probużna, targ co wtorek. — Pruchnik, targ co czwartek. — Przecław, targ co środy. — Przemyśl, jarm. 9. (14 dni) targ co poniedziałek i piątek. — Przemyślany, targ co poniedziałek. — Przeworsk, targ co poniedziałek, środa i piątek. — Rabka, targ co drugi poniedziałek. — Radowce, targ co piątek. — Radłów, targ co środa. — Radomyśl, targ co poniedziałek. — Radymno, jarm. 20., targ co poniedziałek i piątek. — Raniżów, targ co czwartek. — Rajcza, jarmark w czwartek po 15. — Rawa ruska, jarm. 22., targ co poniedziałek. — Rogi, jarm. 6., targ co środa. -- Rohatyn, targ co środa i piątek. — Ropczyce, jarm. 9., targ coponiedziałek. — Rozdół, targ co poniedziałek. — Rozwadów, targ co wtorek. — Rożnów, targ co czwartek.—Rudnik, targ co czwartek.--Rudki, targ co wtorek. — Rybotycze (Dobromil) jarmark 10., targ co czwartek. — Rymanów, targ co poniedziałek. -- Rzepiennik biskupi, targ co środa. — Rzepiennik strzyżewski, targ co środy. — Rzeszów, jarm. 21., targ co wtorek i piątek. — Sadagóra, jarmark 4. targ co czwartek. — Sądowa Wisznia, targ co środy. — Sambor, targ co czwartek.— Sanok targ co piątek.—Sassów, jarm. 6 targ co środy i soboty. Sędziszów, targ co piątek. — Seret, jarm. 18. targ co wtorek i piątek. — Sieniawa, targ co czwartek. -- Sieprаw, targ co wtorek. — Skała, targ co czwartek. — Skałat, targ co wtorek.—Skawina, targ co czwartek. —Skole jarm. 18.—Slemień, targ co drugi poniedz.—Skrzydlna, targ co drugi czwartek. — Smorze, jarm. 19., — Śniatyn, targ co poniedziałek, środa i piątek. — Sokal, jarm. 12. i 18., — Sokołów, targ co wtorek. — Sokołówka, targ co druga środa. — Solka, targ co środa. — Sołotwina, jarm. 6., targ co piątek. — Stanestje, targ co środa. — Stanisławów, jarm. 4 targ co czwartek. – Starasól, targ co piątek. — Staremiasto, targ co wtorek. — Stary Sącz, targ co druga środa. — Stojanów, targ co drugi wtorek. — Storożynetz, targ co czwartek. — Strussów, targ co czwartek. — Stryj, jarm. 6. — 13., targ co czwartek. — Strzyżów, targ co poniedziałek. — Strzeliska nowe, targ co poniedziałek. — Sucha, targ co drugi wtorek. — Suczawa, targ co czwartek. — Szczawnica targ co wtorek. — Szczepanów, targ co piątek. — Szczerzec, targ co czwartek. —Szczucin, targ co środa. — Szczurowa, jarmark w 3-ci czwartek miesiąca. —Szczurowice, targ co wtorek. — Szczyrzyce, targ co wtorek. — Tarnobrzeg, targ co środa. — Tarnopol, targ co środa. — Tarnów, jarmark 9., targ co wtorek i piątek. Tartaków jarm. 18.,—Tłumacz, jarm. 6., targ co środa.—Trembowla, targ co wtorek.—Tłuste, targ co czwartek. — Toporów, targ co drugi czwartek. — Touste, targ co środa. — Trzciana, targ co wtorek. —Trzebinia, jarm. 21., targ co środa. — Tuchów, targ co poniedziałek. — Turka, targ co środa. — Tyczyn, targ co poniedziałek. — Tyrawa wołoska, targ co środa.--Tyśmienica, targ co poniedz. Uhnów, targ co czwartek. —Ulucz, targ co czwartek — Ulanów, targ co poniedziałek. — Uścieczko, targ co piątek. — Uście biskupie, targ co drugi wtorek. — Uście ruskie jarm. 21.—Uście zielone, jarm. 3 targ co środa. –Ustrzyki dolne, targ co środa. — Wadowice, jarmark w 1-szy czwartek, targ co czwartek. — Wama, targ co środa.— Wieliczka, jarmark w 4-ty poniedziałek, targ co czwartek. Wielkie Oczy, targ co środa.—Wilków, targ co czwartek.— Wielopole, targ co drugi poniedziałek.—Wilamowice, jarmark 1-sza środa, targ co środa. — Wiżnitz, targ co poniedziałek. — Wiśniowa, targ co drugi czwartek. — Wojnicz, jarm. co 3-ci poniedz., targ co poniedziałek. — Zabłotów, jarm. 12., targ co wtorek. — Zakliczyn, jarmark co 3-ci poniedz. – Zaleszczyki, jarm. 4. targ co piątek.--Zarszyn, targ co środa. — Zastawna, targ co wtorek. — Zator, targ co poniedziałek. – Zawałów, targ co wtorek. – Zbaraż, jarm. 18., targ co poniedziałek i piątek.—Zborów, jarm. 31. targ co wtorek. — Zbyszyce, jarmark 23. — Zdynia (Złoczów) jarm. 13. — Złoczów, jarm. 22., targ co środy i soboty. — Żmigród, jarm. 3., targ co poniedziałek. — Żółkiew targ co poniedziałek i piątek. — Żołynia jarm. 21., — Żurawno targ co środa. — Żywiec targ co środa.

L. III. 7480|12, A/7.

Konkurs.

Na podstawie § 13. ustawy z dnia 12. kwietnia 1907, Nr. 210 Dz. p. p. o handlowym obrocie wina, moszczu i zacieru winnego mają być obsadzone dwie posady inspektorów piwnic winnych dla Galicyi.

Nadanie tych posad nastąpi na razie tymczasowo na przeciąg jednego roku, a to z przyznaniem poborów służbowych X. klasy rangi i ryczałtu na podróże w kwocie 3000 K. z obowiązkiem wykazania co najmniej 150 odbytych podróży.

Ubiegający się o powyższe posady mają wykazać się:

1. Świadectwem ukończenia z dobrym wynikiem nauk w szkole uprawy winnic, albo w innym zakładzie naukowym, w którym jednym z głównych przedmiotów nauki jest chemia rolnicza, względnie nauka o winie (oinologia).

2. Świadectwami stwierdzającemi, że kompetent przez większą ilość lat praktycznie zajęty był w przedsiębiorstwach składu win albo przy samej produkcyi wina.

Wymaganą jest także znajomość kraju i języków krajowych.

Kompetenci z przekroczonym 40-ym rokiem życia mają w podaniu wnieść także prośbę o dypenzę od przepisanego wieku.

Podania należycie w dokumenta zaopatrzone mają być wystosowane do c. k. Ministerstwa rolnictwa, a wniesione do c. k. Namiestnictwa (departament III A) w terminie od 1. do 14. grudnia 1907 włącznie.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 18. listopada 1907.

Obwieszczenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 17. listopada 1907 L. 42.058/6125, o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na mocy zarządzenia c. k. Starostwa w Lisku, wydanego z powodu panującej róży wąglikowej, zakazane wprowadzanie świń z granicznego powiatu sądowego Szima (komitat Zemplén) na Węgrzech do tutejszego obszaru. Powyższe zarządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.

Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13. listopada 1907 L. 142.354 o ustanowieniu stacyi kolejowej „Tłumacz miasto“ stałą stacyą do ładowania zwierząt. Na podstawie § 10. ustawy z 29. lutego 1880 r. Dz. p. p. Nr. 35 i rozporządzenia ministeryalnego z 5. stycznia 1895 Dz. p. p. Nr. 14 c. k. Namiestnictwo w po-

rozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Stanisławowie ustanawia na linii kolei lokalnej Tłumacz-Pałahicze-Tłumacz miasto, stacyę „Tłumacz miasto“ stałą stacyą do ładowania i wyładowania odżuwaczy i świń. Przy ładowaniu i wyładowywaniu zwierząt na tej stacyi należy przestrzegać postanowień rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 26. listopada 1898 L. 92.582 (Dz. u. kr. Nr. 108). Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

KRONIKA.

† Dnia 22. listopada b. r. zabrała śmierć dwóch skrzętnych pracowników w dziedzinie rolnictwa, a członków Towarzystwa naszego.

W Karabczyjowie nad Czeremoszem zmarł ś. p. **Roman Krzysztofowicz**, właściciel dóbr, urodzony w r. 1842.

W Zaleszczykach ś. p. **Ludwik baron Wattmann Maelcamp-Beaulieu,** właściciel dóbr, c. i k. pułkownik.

Ś. p. Zmarły znany był zarówno jako znakomity gospodarz, jako też jako publicysta. Pisał często do niemieckich pism rolniczych, wydawał broszury treści ekonomiczno-politycznej — niekiedy zasilał i „Rolnika“ swymi nadzwyczaj logicznie i z wojskową ścisłością stylu pisanymi artykułami.

Była to postać nader interesująca i sympatyczna. — Młodość spędził przy wojsku i jako oficer sztabu austryackiego odznaczył się kilkakrotnie w wojnach włoskich i wojnie pruskiej 1866 r. — Prowadząc kolumnę do ataku, przestrzelony na wylot, o mało, że nie został żywcem pogrzebany i tylko przypadek go uratował.

Ożenił się z Polką, baronówną Brunicką, kobietą niezwykłych zdolności i niezwykle zamiłowaną w gospodarstwie rolnem. — Od niej to, jak sam mawiał, nabrał zapału do zawodu ziemianina, któremu się oddał po śmierci swego teścia, objąwszy majątek Rudę różaniecką, w powiecie cieszanowskim. — Majątek ten, posiadający glebę piaszczystą, doprowadził do ogromnej kultury i wydajności. — Był jednym z pierwszych, którzy w tamtejszej okolicy wprowadzili uprawę łubinu i seradelli. Założył z wielkim nakładem i starannością na glebie torfiastej sztuczne łąki i pastwiska, dzięki czemu możebne było w Rudzie zaprowadzenie hodowli bydła mlecznego.

Człowiek żelaznego zdrowia, żelaznych nerwów i niezwykłej inteligencyi, zachował do ostatnich chwil życia zadziwiającą młodzieńczość i bystrość umysłu.

Niemcem się urodził i Niemcem pozostał do końca życia. — Spełniał jednak należycie swoje obywatelskie obowiązki, a o narodzie polskim wyrażał się zawsze z wielkim szacunkiem i przychylnością, wytykając bardzo trafnie, lecz zarazem życzliwie, nasze wady narodowe, które jako obcemu, może jeszcze jaskrawiej się przedstawiały.

Przy końcu życia odbywał dalekie podróże do Egiptu, Ameryki, Japonii — kształcąc się ciągle i interesując się wszystkiem — gospodarstwo zaś zdał na swego zięcia Augusta Turnaua w Zaleszczykach i na syna swego Hugona w Rudzie różanieckiej, który gorliwie zajmuje się kierownictwem Oddziału Tow. gospodarskiego.

W sprawie reformy państwowej Rady kolejowej obradował dnia 21. listopada br. osobny Komitet, wybrany w tym celu, a złożony z 18-tu członków. Z ramienia naszego Komitetu brał udział w tem posiedzeniu dr. Kazimierz hr. Szeptycki, który nie omieszkał popierać w szczególności wniosków rządowych, z których kraj nasz rokować sobie może pewne korzyści. Zamierzone reformy dotyczą przedewszystkiem zwolnienia państwowej Rady kolejowej od drobniejszych agend lokalnej natury, które przydzielone zostaną utworzyć się mającym przy krajowych Dyrekcyach kolejowych, osobnym Radom kolejowym. Z zakresu działania tych Rad, jakie powstać mają przy Dyrekcyach, wykluczono jedynie wszelkie sprawy ruchu kolejowego, dotyczące równocześnie kilku krajów i wszelkie sprawy taryfowe. Równocześnie odgraniczonym zostanie ściśle zakres działania państwowej Rady kolejowej od zakresu działania przybocznej Rady rolniczej i przemysłowej ze względu, że te ostatnie wkraczały wielokrotnie w kompetencyę państwowej Rady kolejowej.

Na wzór przepisów zawartych w statucie dla Rady rolniczej, a względnie przemysłowej, będzie mogło nastąpić zwołanie pełnej Rady kolejowej na nadzwyczajne posiedzenie, na wniosek ściśle oznaczyć się mającej liczby członków tejże Rady. Liczba członków państwowej Rady kolejowej zostanie zwiększoną i to tak o delegatów korporacyi rolniczych, jak niemniej o członków mianowanych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa. Towarzystwu rolniczemu krakowskiemu, Towarzystwu naszemu i Towarzystwu leśnemu przysługiwać będzie prawo wysyłania jeszcze po jednym delegacie do państwowej Rady kolejowej, a c. k. Ministerstwo rolnictwa mianować będzie nie 4, jak dotąd, lecz 6 członków. Dotychczasowy podział na 3 sekcye, t. j. ruchu osobowego, towarowego i spraw ogólnych, został zatrzymany, zabezpieczono wszelako dla obrad tych Sekcyi, wbrew dotychczasowemu trybowi, odpowiedni czas do zbadania przydzielonych przedłożeń. Wnioski powyższe przyjęte prawie jednomyślnie, przedłożone zostaną pod obrady państwowej Rady kolejowej, która się odbędzie dnia 6. grudnia b. r., poczem po porozumieniu się z interesowanemi Ministerstwami opracowane zostaną ostatecznie i przyjdą na porządek dzienny najbliższego posiedzenia państwowej Rady kolejowej w r. 1908.

Ankieta drożyżniana. Ze względu na stale wzmagające się podrożenie artykułów żywności, które nie pozostają w żadnym stosunku do cen, jakie uzyskują na targach producenci rolniczy, odbędzie się w czasie najbliższym w c. k. Ministerstwie rolnictwa ankieta drożyżniana celem ustalenia akcyi, jaka ma być wdrożoną w kierunku uzdrowienia tych stosunków. Nie ulega żadnej wątpliwości, że sprawa jest wielce aktualną. Wystarczy wskazać na stosunek między cenami bydła, a mięsa. I tak płacono cm. żywej wagi na St. Marx w Wiedniu za opasy:

	19. listopada 1906	18. listopada 1907	różnica
a) węgierskie	od 64— 95	od 54—82	10—13
b) niemieckie	„ 74—106	„ 66—95	8—11
c) galicyjskie	„ 80— 98	„ 65—72	15—16

Z tego wynika, że rzeźnicy nabywają obecnie bydło o 10 do 12 K. za cm. taniej, aniżeli w roku ubiegłym, zatrzymali wszelako w tej samej wysokości ceny za mięso, podniesione znacznie w jesieni roku zeszłego.

Ceny bydła spadają systematycznie od połowy grudnia z. r. i spadanie to do tej chwili nie osiągło swego kresu. Na skutek podtrzymywanych mimo tego przez rzeźników wysokich cen za mięso konsumcya tego artykułu doznała ograniczenia, przerzucając się na popyt za wieprzowiną. Jakoż według wykazów statystycznych sprzedano od 1. stycznia do ostatniego października b. r. na St. Marx 625.936 sztuk (w tem 379.957 mięsnych), w roku ubiegłym zaś w tymże samym czasie 504.790 sztuk (w tem 236.424 mięsnych), a więc o 140.000 mięsnych sztuk więcej w r. b. Przytem zaznaczyć należy, że w tym czasie dowieziono w r. b. o półtora miliona kg. wieprzowiny więcej w porównaniu do roku ubiegłego. Dalsze przeto podtrzymywanie nieuzasadnionych cen za mięso wpłynąć musi niekorzystnie na produkcyę bydła rzeźnego.

Ustawa o tępieniu myszy, uchwalona przez Sejm krajowy — uzyskała sankcyę cesarską.

Komisya dla włości rentowych przyznała w b. m. 102 pożyczek rentowych na sumę 1,074.950 K. Dotychczas udzielono łącznie 151 pożyczek w sumie 1,531.850 K.

W sprawie reform agrarnych. Dnia 28. listopada br. zebrał się parlament rumuński, któremu rząd przedłożył wnioski, opracowane przez Komisyę parlamentarną w sprawie reform agrarnych. Wnioski te dotyczą kontraktów robotniczych, uchylenia dzierżaw trustowych, zaprowadzenia monopolu gospodniego i utworzenia Banku rolniczego, który pośredniczyć będzie w nabywaniu ziemi przez włościan.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych (We Lwowie ul. Kopernika l. 19.) co do **konkursu na posadę inspektora rolniczego.** Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 3.000 Koron oraz zwrot kosztów podróży. Kandydaci winni się wykazać tak teoretycznem jak i praktycznem wykształceniem w dziedzinie rolnictwa i znajomością stosunków krajowych.

Z gal. Kasy Oszczędności. Od 15. sierpnia b. r. podniesioną została stopa procentowa od wkładek w galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie złożonych z 3·6 na 4 od sta rocznie. Podwyżka stopy procentowej, która wobec kapitału wkładkowego 80 milionów stanowi dla Kasy wydatek większy rocznie o 320.000 Kor.—może znaleść pokrycie tylko przy—o ile możności—równoczesnem odpowiedniem podwyższeniu stopy procentowej od udzielonych przez galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie pożyczek hipotecznych na dobra i realności i pożyczek komunalnych, w których przeszło 60% całego kapitału wkładkowego jest ulokowanych. Uchwałą więc Wydziału Kasy z 10. sierpnia b. r., którą procent od wkładek został podwyższonym, postanowiono zarazem podwyższyć procent od pożyczek hipotecznych na dobra i pożyczek komunalnych na 5 od sta, od pożyczek hipotecznych na realności miejskie na 5¼ od sta rocznie.

Powołana do wykonania tej uchwały Dyrekcya Kasy musi dążyć, by w wypadkach, w których obowiązek pożyczkobiorcy do opłacania podwyższonej stopy procentowej w samym skrypcie dłuższym nie był przewidzianym, obowiązek ten obecnie dodatkowo został przyjętym i tabularnie z bezpośredniem pierwszeństwem po pożyczce zabezpieczonym. Deklaracye dodatkowe, których wzory w tym celu Dyrekcya na żądanie wydaje, są w obustronnym interesie w ten sposób sformułowane, ażeby w razie dalszych zmian na targu pieniężnym uniknąć potrzeby deklaracyi nowych. Z chwilą intabulacyi podwyżki stopy procentowej z wymaganem pierwszeństwem uznaje Kasa za niebyłe wypowiedzenia pożyczek i uznania za płatny ich resztującego kapitału, które jedynie uzyskanie deklaracyi dodatkowych mają na celu.

Poczuwamy się do obowiązku zwrócić uwagę na stylizowane w tym sensie końcowe ustępy wypowiedzeń i komunikatów względem uznania za płatne resztujących kapitałów, aby zadać kłam pogłoskom, które się pojawiły, jakoby galic. Kasa oszczędności dla innych jakich powodów pożyczki wypowiadała. Kasa nie tylko nie ma zamiaru pożyczek ściągać, ale przeciwnie gotowa rozłożyć je na zasadzie podwyższonej stopy procentowej na nowy, dłuższy okres umorzenia, który umożliwi zatrzymanie rat amortyzacyjnych w dotychczasowej mniej więcej wysokości. 3—3

Wiadomości handlowe.

Rolnicza agencya sprzedaży materyału rzeźnego w Wiedniu.

Sprawozdanie targowe z 25. listopada 1907.

Spęd: 2.540 wołów opasowych; 204 wołów z paszy; 826 bydła drobnego. Razem 3.570 sztuk. Według gatunku: 2.589 wołów; 404 buhajów; 514 krów; 63 hawołów. Razem 3.570 sztuk.

Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi.

Woły niemieckie prima: 85—96; secunda: 74—85; tertia 63 do 73; woły węgier. siwe prima: 70—86: secunda: 66—69; tertia 56 do 62; woły węgier. zabarwione prima: 86—97; secunda: 72—86; tertia: 60—72; wyjątkowo: 97—100; woły galicyjskie: prima: 82—88; secunda: 74—81: tertia: 66—73; wyjątkowo 00—94; buhaje prima: 68—72; secunda i tertia: 58—67; wyjatkowo: 00—80; krowy prima: 62—72; secunda i tertia 52—60; wyjątkowo: 00—82; bawoły prima: 48—53; secunda i tertia: 40—46; wyjątkowo: 00—58; woły z paszy: 40—54; bydło drobne: 36—59.

Uwaga: Spęd był poniżej zeszłotygodniowego o 1.356 sztuk, popyt jednak słaby i tylko towar prima uzyskał w porównaniu do zeszłego tygodnia o 1 K więcej. Buhaje opasowe i woły z paszy utrzymały się w cenie zeszłotygodniowej. Nie sprzedano sztuk 13.

Z Oddziału handlowego przy Komitecie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Sprawa braku węgla i trudności z jego dostawą połączonych nie schodzi z porządku dziennego, dostarczając obszernego tematu najpoważniejszym nawet dziennikom omawiającym przyczyny i skutki wytworzenia się tak niekorzystnej sytuacyi. Nie mamy więc zamiaru zatrzymywać się dłużej nad tym tematem, pragnąc jedynie zwrócić uwagę na okoliczność, **że rychła zmiana tej sytuacyi na lepsze** nie ma widoków powodzenia, lecz co gorsza oczekiwać należy jeszcze dalszej podwyżki cen węgla.

Ujawniający się bowiem coraz większy ubytek drzewa powodujący gwałtowne jego drożenie, rozwój przemysłu i przyrost ludności, z natury rzeczy wpływać muszą na niepomierny wzrost zapotrzebowania węgla, którego produkcya jednak nie odpowiada wzrostowi zapotrzebowania. Za tem zapatrywaniem przemawia także fakt, że austryackie Zarządy kolejowe pozawierały umowy o węgiel na lat 5 z obcemi konsorcyami mianowicie: w Niemczech i Anglii zobowiązując się do płacenia cen o 40% przeszło wyższych ponad notowania obecne. Sprawiedliwość jednak każe przyznać, że nie tyle kopalnie co pośrednicy wykorzystują sytuacyę oznaczając wysokie ceny, bo za węgiel, który loco stacya załadowania kopalnia liczy 170 Kor., handlarze żądają 250 Kor. a nawet więcej za 100 ctm. Chcąc temu wyzyskowi przeciwdziałać mamy zamiar zakontraktować większą ilość węgla do dostawy na r. 1908, aby w ten sposób umożliwić wykonanie wszystkich zamówień jakie rąk naszych dojdą, bo niestety w bieżącym roku z powodu nawału zamówień zakontraktowana na r. 1907 ilość zbyt prędko rozsprzedaną została i skutkiem tego zniewoleni byliśmy później otrzymane zgłoszenia odmownie załatwić. Z drugiej strony atoli, musimy baczyć na to, aby znów przez zakontraktowanie zbyt wielkiej ilości węgla, której następnie nie udałoby się nam pozbyć, nie narazić się na stratę. Aby więc tej ewentualności uniknąć zniewoleni jesteśmy zwrócić się do P. T. Odbiorców z uprzejmą prośbą o łaskawe **podanie nam najpóźniej do dnia 10 grudnia b. r. przynajmniej przybliżonego zapotrzebowania węgla do dostawy od 1-go stycznia do 31 grudnia 1908 r.** z **bliższem określeniem gatunku i pożądanego terminu dostawy.** — Po upływie oznaczonego powyżej terminu do nadsyłania zgłoszeń przystąpimy do zawarcia układu z kopalniami.

Dla oryentacyi podajemy poniżej obowiązające obecnie ceny i warunki sprzedaży węgla zaznaczając, że **członkom Towarzystwa przysługuje pewien opust.**

Cennik węgla kamiennego:

Nazwa kopalni	Gruby	Kostkowy	Orzechowy I.	Orzechowy II.	Drobny	Grochowy
	cena w halerzach za 100 kilogr.					
Wiidsteinsegen	180	182	185	—	—	—
Richthofen	180	182	185	—	—	—
Cesarz Wilhelm . . .	175	175	175	155	135	130
Reckeschacht	175	175	175	155	135	130
Kleofas	170	170	170	150	130	125
Heinitz	175	175	175	155	135	130
Nowa Przemsza . . .	155	155	155	—	—	—

Przy dostawie węgla obowiązują następujące warunki:

a) Kopalnie gwarantują identyczność zamówionej marki względnie, że węgiel pochodzi z podanej a nie innej kopalni — jak to bardzo często przez nierzetelnych handlarzy jest praktykowanem — lecz za jakość nie przyjmują żadnej rękojmi i węgiel wysyłany bywa w tym stanie, w jakim go z kopalni wydobyto.

b) Życzenia co do załadowania w pewnych bliżej określonych terminach i co do pojemności wagonów, są w miarę możności lecz bez odpowiedzialności za ich ścisłość wykonywane.

c) Ceny rozumieją się loco stacye załadowania bez zobowiązania a przy wysyłkach uskuteczniany ch na żądanie opłatnie, wyłożone koszta przewozu muszą być w pełnej wyłożonej kwocie zwrócone.

d) Przy obliczeniu miarodajną jest cena obowiązująca w dniu załadowania a nie w chwili zamówienia.

e) Przypadająca należytość za węgiel dostarczony w jednym miesiącu musi być uiszczoną najpóźniej do dnia 10. następnego miesiąca, w przeciwnym razie policza się procent zwłoki;

f) Za przewłoki w dostawie spowodowane różnemi nieprzewidzianemi przeszkodami jak n. p. nieszczęśliwemi wypadkami, popsuciem maszyn, ograniczeniem lub wstrzymaniem produkcyi, brakiem robotników i wagonów, strajkami, mobilizacyą i t. p., nie przyjmuje się żadnej zgoła odpowiedzialności.

Sprawozdanie targowe Biura Tow. Gospod. w Tarnopolu z dnia 22. listopada 1907.

Ceny podane w koronach, za 50 kg. loco Tarnopol.

Pszenica 12·80-13·00, Żyto 11·50-12, Jęczmień browarniany 7·00—7·50, Groch Victoria 12·0—13, Groch zwykły 9·00—10, Owies 6·50—6·75, Hreczka 7·75—8·00, Wyka 0·00—0, Koniczyna czerwona 65—70, Koniczyna biała 20·00—50·00.

Spirytus za 50 litrów: paritas Tarnopol gotowy 26·00—26·50, na zimowe miesiące 00·00—00·00, nadkontyngentowany 17·50—18·00.

Bank rolniczy.

Lwów, dnia 23. listopada. — Za 50 kilogramów loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa 12·70 — 12·90, pszenica na termina 00·00 — 00·00 żyto gotowe 11·60 — 11·80 żyto na termina 00·00 do